

Sygn. akt V ACa 414/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2016r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wilk (spr.)
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek SA Aleksandra Janas
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2016r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko J. S.

o przyznanie prawa do przejęcia majątku spółki jawnej

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 stycznia 2015r., sygn. akt XIV GC 399/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Aleksandra Janas	SSA Iwona Wilk	SSA Grzegorz Stojek
----------------------	----------------	---------------------

Sygn. akt V ACa 414/15

UZASADNIENIE

Powód P. S. wniósł o przyznanie jemu prawa do przejęcia majątku Przedsiębiorstwo (...) spółki jawnej w W. z obowiązkiem rozliczenia się z pozwanym zgodnie z art. 65 k.s.h. oraz zwrotu kosztów postępowania, wobec tego, iż

strony są jedynymi wspólnikami wymienionej spółki a pozwany, ze skutkiem na 31 grudnia 2014 r., wypowiedział umowę spółki. Powód wyraził zaś wolę kontynuowania działalności wchodzącej w profil zadaniowy spółki, która aktualnie zatrudnia 18 osób na podstawie umowy o pracę w sytuacji, gdy strony nie porozumiały się co do innego sposobu zakończenia działalności spółki.

Pozwany J. S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zwrot kosztów postępowania zarzucając, że od kilku lat powód samodzielnie podejmuje decyzje dotyczące sposobu funkcjonowania spółki.

Ponadto powód wypłacił z kasy spółki kwotę 30.000 zł działając bez zgody i wiedzy pozwanego i przeznaczył tę kwotę na uregulowanie osobistego zobowiązania podatkowego.

Ostatecznie pozwany zarzucił, iż przyczyny zaprzestania działalności przez spółkę leżą po stronie powoda, a zatem brak podstaw przyznania powodowi prawa do przejęcia majątku spółki na podstawie art. 66 k.s.h.

Wyrokiem z 20 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Katowicach przyznał powodowi prawo do przejęcia majątku spółki Przedsiębiorstwo (...)spółka jawna z siedzibą w W. z obowiązkiem rozliczenia się z pozwanym jako występującym wspólnikiem zgodnie z art. 65 kodeksu spółek handlowych (pkt 1) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 37.217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2).

Sąd Okręgowy ustalił, że bezspornym jest, iż w dniu 31.10.2001 r. strony zawarły umowę spółki jawnej Przedsiębiorstwo(...) spółka jawna, która to umowa przewiduje, iż okresem obrotowym jest rok kalendarzowy, zaś zgodnie z § 11 umowy – każdy ze wspólników może wypowiedzieć umowę spółki na sześć miesięcy przed końcem roku obrotowego, w drodze pisemnego oświadczenia, które należy złożyć pozostałym wspólnikom lub wspólnikowi uprawnionemu do reprezentowania spółki.

Oświadczeniem z dnia 26.06.2014 r. pozwany wypowiedział w trybie art. 61 k.s.h. umowę przedmiotowej spółki ze skutkiem na dzień 31.12.2014 r.

Poza tym Sąd ten ustalił, że w 2013 r. pozwany po raz pierwszy wystąpił z żądaniem rozwiązania spółki (...), co jednak nie nastąpiło. Od tej chwili powstał konflikt pomiędzy stronami, który systematycznie narastał, zaś nieporozumienia pomiędzy stronami wynikały z odmiennej wizji każdego wspólnika w zakresie sposobu prowadzenia spółki.

Zdaniem pozwanego większość decyzji dotyczących spółki podejmował powód samodzielnie, z pominięciem pozwanego. Powód sam zawierał umowy w imieniu spółki z jej kontrahentami, o których pozwany dowiadywał się w czasie realizacji umowy, a zdaniem pozwanego, umowy te przynosiły spółce stratę finansową.

Natomiast do decyzji pozwanego należały wyłącznie czynności, które następnie pozwany sam wykonywał.

Pozwany nie zażądał jednak od powoda, by konsultował z nim projekty umów przed ich podpisaniem, gdy zapytał powoda o jedną z umów (zawartą z firmą (...)) wówczas powód obraził się na niego.

Z tego wynikało, że gdy pozwany ustalał wysokość nagród dla pracowników spółki, to następnie powód oceniał je jako zaniżone.

Nadto pozwany żądał okazania dokumentacji spółki, także dotyczącej działalności sprzed trzech lat, którą otrzymywał z opóźnieniem a czasami w niepełnym zakresie, którą to dokumentację powód przechowywał w swoim domu. W sytuacji kiedy pracownik spółki (...) (żona pozwanego) wzywała dłużników spółki do zapłaty zobowiązań wobec spółki i egzekwowała dług, to powód zakazał jej wykonywania tych czynności.

Powód był przeciwny wprowadzaniu wszelkich zmian także tych, proponowanych przez pozwanego.

Kiedy pozwany zażądał przedłożenia dokumentacji spółki celem sprawdzenia bilansu, nie otrzymał żądanych dokumentów.

Kiedy żona pozwanego zatrudniona w spółce usiłowała wyegzekwować od pracowników wykorzystanie zaległych urlopów, wprowadzić rozliczenie ryczałtowe pracy, wówczas pozwany sugerował podział spółki. Pozwany miał pretensje do powoda i do wszystkich pracowników o niskie dochody spółki, bowiem w ocenie pozwanego pracownicy spółki nagminnie wykorzystywali czas pracy na własne potrzeby i nie wykonywali pracy.

Spółka regulowała należności na rzecz ZUS i Urzędu Skarbowego z opóźnieniem i nie regulowała w całości podatku dochodowego od wspólników.

Poza tym pozwany negatywnie ocenił założenie przez syna powoda T. S. firmy o podobnym zakresie działania (...) spółka (...).

Każdy ze wspólników miał odrębną wizję funkcjonowania spółki. Pozwany chciał prowadzić odrębną firmę. Dążył do podziału spółki w naturze bez przejęcia pracowników. Natomiast powód chciał zachować istniejący stan rzeczy.

Powód od dnia 1.01.2015 r. założył działalność gospodarczą o takim samym profilu działania jaki wykonywała spółka (...).

Zważył w tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, że powód roszczenie swe wywodzi z art. 66 k.s.h. w myśl którego jeżeli w spółce składającej się z dwóch wspólników po stronie jednego z nich zaistnieje powód rozwiązania spółki, sąd może przyznać drugiemu wspólnikowi prawo do przejęcia majątku spółki z obowiązkiem rozliczenia się z występującym wspólnikiem zgodnie z art. 65 k.s.h. W tej sprawie powodem rozwiązania przedmiotowej spółki jest wypowiedzenie umowy spółki przez pozwanego, wymienionym w art. 58 pkt 5 k.s.h., a wypowiedzenie to nastąpiło zgodnie z umową spółki z dnia 31.10.2001 r. i z zachowaniem wymogów art. 61 § 1 k.s.h.

Wypowiedzenie umowy spółki przez pozwanego nastąpiło na skutek odmiennej wizji każdego wspólnika co do zasad funkcjonowania spółki, braku akceptacji przez pozwanego decyzji podejmowanych w spółce przez powoda i narastającego konfliktu między stronami, a w konsekwencji zamiaru pozwanego podziału majątku spółki.

Wobec wypowiedzenia umowy spółki przez pozwanego, w spółce pozostał jeden wspólnik co czyni niemożliwym dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa w dotychczasowej formie prawnej.

Kontynuacja działalności gospodarczej przez powoda zapobiegnie likwidacji przedsiębiorstwa i pozwoli na dalsze jego funkcjonowanie w ramach samodzielnej działalności gospodarczej z zachowaniem miejsc pracy dotychczas zatrudnionych przez spółkę pracowników. Przejęcie majątku spółki przez powoda umożliwi powodowi realizację tego celu.

Należy zauważyć, iż celem ustawodawcy było zabezpieczenie dalszego działania przedsiębiorstwa w przypadku wystąpienia ze spółki dwuosobowej jednego wspólnika, zaś interes pozwanego zostanie zachowany wobec tego, iż otrzyma on wypłatę udziału kapitałowego w pieniądzu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany, który zarzucając naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., a także w zw. z art. 230 k.p.c. poprzez wyprowadzenie ustaleń faktycznych sprzecznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w sposób przekraczający granicę swobodnej oceny dowodów oraz naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dopuszczeniu przez Sąd I instancji wniosków dowodowych powoda późniejszych niż zawarte w pozwie, a także naruszenie prawa materialnego tj. art. 66 k.s.h. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyznaniu powodowi prawa do przejęcia majątku spółki, a to pomimo ustalenia przez Sąd I instancji, iż powód działał na szkodę spółki oraz pomimo nieistnienia żadnego powodu rozwiązania spółki po stronie pozwanego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji jako, że ustalenia te znajdują oparcie w treści zebranych dowodów ocenionych przez ten Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Nie mogą odnieść skutku zarzuty apelacji naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślenia wymaga, że dla przyjęcia zasadności takiego zarzutu konieczne jest to, by apelujący wykazał, zwłaszcza argumentami natury jurydycznej, że Sąd I instancji oceniając określone dowody uchybił konkretnym kryteriom oceny dowodów wynikającym z art. 233 § 1 k.p.c.

Czyniąc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pozwany w żadnej mierze nie uczynił zadość tym wymogom, które mogłyby uzasadniać ten zarzut apelacyjny jeśli zważyć, iż w swej apelacji pozwany nie tylko nie wskazał tych kryteriów oceny dowodów, którym Sąd I instancji miałby uchybić, ale nawet nie wskazał tych dowodów, które w ocenie apelującego Sąd I instancji wadliwie ocenił. Stąd też taki zarzut apelacji w żadnym razie nie może odnieść skutku i tym samym nie ma podstaw do ewentualnej weryfikacji ustaleń faktycznych, które poczynił Sąd I instancji.

Nie są trafne dalsze zarzuty apelacji naruszenia art. 227 k.p.c., bowiem przepis ten jedynie precyzuje to, że co do zasady za przedmiot dowodu uznaje się fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś apelujący nie wykazał, a nawet nie twierdzi, że Sąd I instancji przeprowadził dowód na okoliczności, które nie mają istotnego znaczenia w sprawie, bądź też nie przeprowadził pewnych, istotnych dowodów, a nadto by wadliwości te miały wpływ na wynik sprawy.

Nie może odnieść skutku także dalszy zarzut apelacji naruszenia art. 230 k.p.c. bowiem nie ma podstaw do przyjęcia, by powód nie wypowiedział się co do twierdzeń pozwanego, gdy przeciwny wniosek można wysnuć z treści pisma przygotowawczego powoda z 8 listopada 2014 r. (k. 132). Ponadto zauważyć trzeba, że nie jest wystarczające do uznania faktów za przyznane samo milczenie strony przeciwnej gdy takie domniemane przyznanie jest uzasadnione wszechstronnym rozważeniem wszystkich okoliczności sprawy. Takich zaś uchybień Sądu I instancji apelujący w żaden sposób nie wykazuje.

Tak samo nie jest uzasadniony zarzut apelacji naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. ponieważ apelujący, poza tym, iż dowody zostały zgłoszone później niż w pozwie, w ogóle nie wykazuje tego ani nawet nie przytacza argumentacji przemawiającej za tym, iż dopuszczenie dowodów zaoferowanych przez powoda spowodowało chociażby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, nie mówiąc o tym, że potrzeba powołania przez powoda dowodów wynikała już tylko z treści odpowiedzi na pozew i zarzutów podniesionych przez pozwanego. Ponadto zauważyć trzeba, iż obecnie, z uwagi na uregulowanie art. 207 k.p.c. nie ma podstaw do przyjęcia prekluzji dowodowej odpowiadającej uregulowaniu art. 479¹² k.p.c., który to przepis nie obowiązuje od 3 maja 2012 r.

W tak zaś niewadliwie ustalonych okolicznościach sprawy Sąd I instancji dokonał właściwej subsumcji prawa materialnego przyjmując, iż w tychże okolicznościach przepis art. 66 k.s.h. znajduje zastosowanie, a zarzuty apelacji to kwestionujące nie są uzasadnione.

W szczególności zauważyć trzeba, że norma art. 66 k.s.h. odnosi się do wszystkich powodów prowadzących do rozwiązania spółki, poza tymi przypadkami, gdy dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa na dotychczasowych zasadach gospodarczych jest wykluczone (np. na skutek upadłości). Nie budzi wątpliwości, że unormowanie art. 66 k.s.h. mówiące o powodach rozwiązania spółki jawnej odnieść trzeba do treści art. 58 k.s.h., w którym owe „powody” zostały wymienione. Zgodnie z art. 58 pkt 5 k.s.h. rozwiązanie spółki następuje, obok innych przyczyn, na skutek wypowiedzenia umowy spółki przez współnika. Nie ma przy tym żadnych podstaw do przyjęcia by koniecznym było badanie czy zaistnienie powodów do rozwiązania spółki po stronie jednego z dwóch współników ma przymiot ważnych powodów, tak jak w przypadku żądania rozwiązania spółki przez sąd (art. 63 k.s.h.). Stosownie zatem do unormowania art. 58 pkt 5 k.s.h. powodem rozwiązania spółki jest wypowiedzenie umowy spółki przez jednego z jej

dwóch wspólników i tego rodzaju powód niewątpliwie wystąpił w tej sprawie, skoro pozwany skutecznie wypowiedział umowę spółki. Jeśli pozwany wypowiedział umowę spółki to tym samym powód rozwiązania spółki zaistniał po jego stronie. Brak jest jednak podstaw, wbrew zarzutom apelacji, do ustalenia i oceny przyczyn, dla których wspólnik złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy spółki, a tym bardziej, że pobudki wspólnika można określić jako istotne i zasługujące na ochronę poprzez brak uwzględnienia żądania drugiego wspólnika opartego na art. 66 k.s.h.

Podkreślenia bowiem wymaga, że celem art. 66 k.s.h. jest uchronienie przedsiębiorstwa spółki od faktycznej likwidacji, do czego prowadzi wypowiedzenie umowy spółki.

Tymczasem wspólnik ma zawsze prawo, przy zachowaniu warunków umownych lub ustawowych, do wystąpienia ze spółki, a pobudki jego decyzji pozostają prawnie obojętne. Nawet bowiem przyjmując, że decyzja o wypowiedzeniu umowy spółki została spowodowana zachowaniem drugiego ze wspólników i istnieniem konfliktu między nimi, nawet uniemożliwiającego dalsze funkcjonowanie przedsiębiorstwa, to okoliczność ta pozostaje bez wpływu na ocenę, czy wypowiedzenie było skuteczne. Podejmując decyzję o wypowiedzeniu umowy spółki wspólnik godzi się na likwidację przedsiębiorstwa, gdyż jest to jedyny możliwy sposób rozwiązania spółki w takim przypadku, chyba że wspólnicy dojdą w tej kwestii do porozumienia innej treści.

Skoro zaś wspólnik decyduje się na likwidację spółki, to jego wola jest nakierowana przeciwko jej kontynuacji. Uznanie zatem, że zaistniał powód rozwiązania spółki po stronie tego z dwóch wspólników, który wypowiedział umowę spółki, już tylko na podstawie samej okoliczności jej wypowiedzenia, nie stanowi pokrzywdzenia tego wspólnika. Wspólnik wypowiadający umowę spółki nie zamierza dalej kontynuować dotychczasowej działalności, co oznacza, że majątek spółki powinien zostać sprzedany, działalność gospodarcza zakończona, a na wspólnika tego przypadająby równowartość jego udziału w pieniądzech uzyskanych ze sprzedaży majątku. Tej sytuacji prowadzącej do wyeliminowania przedsiębiorstwa ze sfery działalności gospodarczej ze wszelkimi tego skutkami, choćby wynikającymi z konieczności rozwiązania umów o pracę z pracownikami zapobiega przyznanie drugiemu wspólnikowi prawa do przyjęcia majątku spółki, co pozwala na kontynuację dotychczasowej działalności spółki jedynie przy zmianie formy prawnej tejże działalności. Taki stan rzeczy jest niewątpliwie pożądanym z punktu widzenia obrotu gospodarczego, jak również pozostaje w interesie społecznym. Tym bardziej, iż w przypadku przyznania majątku spółki jednemu ze wspólników drugiemu, występującemu ze spółki, przysługuje uprawnienie do wypłaty jego udziałów. Obowiązek rozliczenia z występującym wspólnikiem powstaje z chwilą prawomocności orzeczenia uwzględniającego żądanie na podstawie art. 66 k.s.h., co powoduje, że interes wypowiadającego umowę wspólnika w żadnym razie nie zostaje naruszony.

Powyższy pogląd, wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18.01.2013 r., sygn. V ACa 730/12, Sąd Apelacyjny w tym składzie w zupełności podziela.

Tym samym zarzuty apelacji naruszenia art. 66 k.s.h. wywodzone z tego, że przyczyną, powodem rozwiązania spółki było wyłącznie zachowanie powoda nie mogą odnieść zamierzonego skutku.

Zwłaszcza, że twierdzenia pozwanego o nagannym zachowaniu powoda, które to zachowanie doprowadziło do tego, że strony nie były w stanie współpracować przy prowadzeniu spółki i w konsekwencji wpłynęło na decyzję pozwanego o wypowiedzeniu umowy spółki, nie zostało w istocie udowodnione i nie zostało ustalone przez Sąd I instancji. Jak zaś wyżej wskazano ustalenia te są niewadliwe, a zarzuty apelacji w tym zakresie nie mogły być uwzględnione. W szczególności nie mają umocowania w treści dowodów te twierdzenia pozwanego, wedle których powód uszczuplał dochody spółki i podejmował działania zmierzające do zaniżenia wartości spółki czy też zachodziła niezgodność rzeczywiście wykonanych usług z dokumentami księgowymi, co powoduje, że jako niewykazane, nie mogą stanowić przedmiotu oceny sądu.

Pozostałe zaś zarzuty wobec powoda, wyartykułowane w apelacji w istocie dają podstawę do wnioskowania, że strony rozbieżnie postrzegały sposób prowadzenia spółki i nie były w stanie osiągnąć co do tego porozumienia.

W takich okolicznościach nie można w żadnym razie przyjąć, by to wyłącznie po stronie powoda leżały przyczyny, dla których pozwany zdecydował się na wypowiedzenie umowy spółki co doprowadziło do jej rozwiązania.

W takim razie nie sposób przyjąć, by zasadnym było dopuszczenie do likwidacji spółki a przeciwnie, nie ma żadnych przeszkód w tym, by na podstawie art. 66 k.s.h., działalność spółki była kontynuowana przez powoda. Przy czym interes majątkowy pozwanego zapewnia obowiązek powoda dokonania stosownego rozliczenia (art. 65 k.c.).

Z tych przyczyn apelacja jako nieuzasadniona podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

SSA Aleksandra Janas	SSA Iwona Wilk	SSA Grzegorz Stojek
----------------------	----------------	---------------------